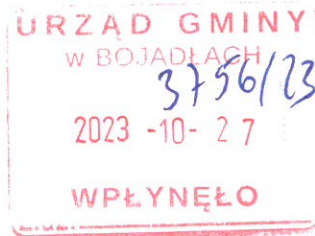


Mieszkańcy Gminy Bojadła



Bojadła, 23 października 2023 r.

**Przewodnicząca Rady Gminy Bojadła
Komisja Skarg, Wniosków i Petycji**

Petycja w sprawie uruchomienia kursów autobusów na trasie Bojadła – Zielona Góra (nową uruchomioną w roku 2022 trasą przez *most nad Odrą*)

My mieszkańcy gminy Bojadła, żądamy ze strony Władz Gminy Bojadła podjęcia niezbędnych i natychmiastowych kroków w **celu uruchomienia kursów autobusów na nowej trasie Bojadła – Zielona Góra – Bojadła, prowadzącej przez most nad Odrą w Milsku. Apelujemy również o zabezpieczenie środków finansowych w budżecie gminy na jak najszybsze uruchomienie komunikacji.**

Nowy most w Milsku skrócił dojazd do Zielonej Góry do ok 20 km, jednakże z takiej możliwości i dogodności mogą skorzystać tylko osoby posiadające własny środek transportu. Osoby, które takiej możliwości nie mają (osoby starsze, młodzież, osoby ubogie, niepełnosprawne, niesamodzielne) muszą trasę do Zielonej Góry pokonywać środkami transportu publicznego, która to trasa – po roku od oddania do użytku nowego mostu – nadal wyznaczona jest przez Sulechów, co zwiększa odległość pomiędzy Bojadłami a Zieloną Górą do ok 50 km. Powoduje to, że dla wielu grup zagrożonych wykluczeniem koszty i czas dojazdu są barierą nie do pokonania.

Seniorzy, którzy ze względu na swój stan zdrowia zmuszeni są do wyjazdów na wizyty do specjalistów, a nie posiadają własnego środka transportu, bądź ich zdrowie nie pozwala na samodzielną jazdę, bardzo często rezygnują z takich wyjazdów.

Do wykluczonej grupy, która również ma ograniczoną możliwość skorzystania z powyżej trasy są osoby młode chcące podjąć pracę w Zielonej Górze gdzie rynek pracy daje większą możliwość zatrudnienia. Brak własnego środka transportu zmusza ich do poszukiwania pracy mniej atrakcyjnej zarobkowo w miejscu, do którego mają zapewnioną komunikację, bądź też nie podejmują aktywności zawodowej. A i do Bojadł nikt nie dojedzie podziwiać pałac, czy piaszczyste wydmy

Najbardziej pokrzywdzoną grupą jest młodzież, która mogłaby skorzystać z właściwej oferty do edukacji, w tym głównie w zakresie dostępu do różnych kierunków szkół ponadpodstawowych. Ograniczeniem jest właśnie brak dojazdu powyższą trasą. Uczni na dzień dzisiejszy, który uczy się w Zielonej Górze musi jechać dookoła przez Sulechów, płacąc wysoką cenę za bilet oraz tracąc średnio o 2 godz. dziennie więcej na same dojazdy do szkoły i powroty z niej, co niepotrzebnie nadmiernie obciąża młodzież, która ten czas mogłaby wykorzystać na inne (właściwe) młodzieży formy aktywności.

Nie takim celem było powstanie mostu i drogi.

Aktualnie kwestia dojazdów jak i powrotów młodzieży ze szkół w Zielonej Górze krótszą drogą przez nowy most w dużym stopniu obciąża rodziców lub innych członków rodziny. Skutkiem tego są zmiany godziny pracy lub częste zwolnienia, tak aby dopasować godziny do możliwości komunikacyjnych. To oczywiście nie zawsze i nie w każdym zakładzie pracy jest dopuszczalne i akceptowalne. Jest to rozwiązanie doraźne, a konieczne jest rozwiązanie stałe, ułatwiające codzienne funkcjonowanie dużej grupy mieszkańców po tej stronie Odry.

Ta największa w ostatnich dekadach inwestycja w Regionie miała być istotną w likwidacji wszelkiego rodzaju wykluczeń: komunikacyjnego i edukacyjnego oraz miała przyczynić się do wyrównania szans w dostępie do opieki medycznej, edukacji wszystkich szczebli, do rynku pracy, rozwoju usług, dostępu do kultury, oferty społecznej itp.

Dzień otwarcia mostu był dla nas dniem szczególnym. Wiele osób wiązało z tym wydarzeniem swoje plany, zarówno prywatne jak i zawodowe. Spodziewaliśmy się, że lada dzień zostanie uruchomiona komunikacja zbiorowa. Mija rok od otwarcia mostu, a my dalej, jadąc do Zielonej Góry pokonujemy ok. 50 km dotychczasową trasą, zamiast 20 km drogą przez nowo wybudowany most.

Dlaczego powstał most? Wszak rzeka dzieliła Powiat Zielonogórski na Powiat A oraz ten gorszy Powiat B, do którego niestety dalej zalicza się nasza gmina. Po roku czasu dalej pozostajemy w powiecie B, z tą różnicą, że tzw. obcy transport drogowy rozjeżdża i niszczy nam lokalne drogi, zwiększając niebezpieczeństwo mieszkańców, a mieszkańcy dalej pozbawieni są możliwości komunikowania się z regionem poprzez brak regularnych połączeń linii autobusowych.

W związku z powyższym – w trosce o dobro wszystkich mieszkańców Gminy Bojadła – zwracamy się do Pana Wójta z petycją o natychmiastowe podjęcie skutecznych działań w celu likwidacji wykluczeń społecznych poprzez jak najszybsze znalezienie rozwiązania opisanego powyżej problemu. Jednym z nich może być skorzystanie z oferty ZKP (Zielonogórska Komunikacja Powiatowa), która w przeszłości planowała już kursy autobusów obejmujące zasięgiem również Pyrnik, Bełcze i Klenicę. Z naszych wstępnych ustaleń wynika, iż koszty ich usługi wyniosłyby około 9 tysięcy złotych miesięcznie. Warto nadmienić, że ceny biletów pasażerskich w komunikacji ZKP są dużo niższe od cen, którymi operują inni przewoźnicy, jak np. PKS (który i tak nie zamierza zmienić istniejących tras, a na pewno nie otworzyć trasy Zielona Góra – Bojadła).

Dlatego też uważamy, że jedynym gwarantem, w najbliższych latach na skuteczne skomunikowanie powiatu jest ponowne przystąpienie Gminy Bojadła do Zielonogórskiego Związku Powiatowo – Gminnego z siedzibą w Czerwieńsku.

W imieniu mieszkańców.

Do wiadomości:

Krzysztof Romankiewicz Starosta Zielonogórski